



_bez_nazwy//

2008/2009

listopad — grudzień

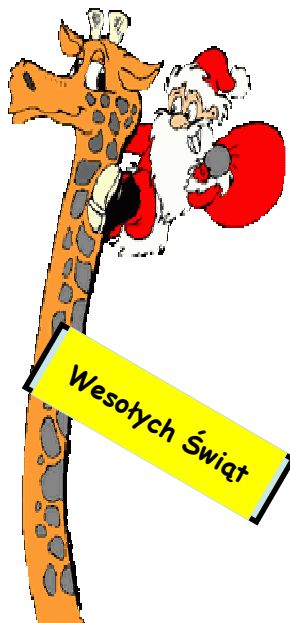
numer 2

Gazetka szkolna
redagowana przez
uczniów Zespołu
Szkół im. Andrzeja
Średniawskiego



**Piękna jest radość w Święta
Ciepłe są myśli o bliskich
Chcemy Wam złożyć życzenia
Na Dzień Bożego Narodzenia
Dzieląc się opłatkiem
Niech miłość, szczęście i pokój
Będzie z Wami przez cały rok
A pogoda ducha i wielka obfitość
Będzie Waszym udziałem.**

Redakcja



Witajcie!

Oddajemy w wasze ręce ostatni numer gazetki w tym roku... oczywiście kalendarzowym. Znajdziecie w nim refleksje na temat Święta Szkoły, Zawodów Matematycznych, akcji „Świąteczna paczka w Średniawskim”. Nasza redakcja zadbała również i o to, byście mogli pogłębić wiedzę na temat tradycji świątecznej. Ponadto w numerze znajdziecie wyniki konkursów i oczywiście sprawy bieżące.

Pośpieszmy przez szkołę:

- W poczet uczniów naszej szkoły wstąpiły pierwszaki z klas TI, TG i TA.
- *Zakończyła się akcja „Świąteczna paczka w Średniawskim”. Zebranymi produktami zostaną obdarowani najbardziej potrzebujący.*
- Uczniowie z naszej szkoły odbierali nagrodę na Wawelu i zwiedzali redakcję „Dziennika Polskiego”.
- *Klasy III i IV odbyły pouczające lekcje w Sądzie*

Rejonowym w Myślenicach.

- Do biblioteki szkolnej zostały zakupione nowe pozycje książkowe. Miłej lektury!
 - *19.12. spotykamy się w klasowych gronach na wspólnych wigiliach.*
 - 19.12. odbędzie się również kolejny już Przegląd Kolęd i Pastorałek IDOL.
 - *Do szkoły wracamy 5.01.09*
- Drugie półrocze zaczynamy 26.01.09 r. Na ferie trzeba jeszcze poczekać. :P

Święto Szkoły

Listopad to miesiąc, w którym świętowanie odzyskania niepodległości przez Polskę zbiega się z czczeniem pamięci Andrzeja Średniawskiego w Zespole Szkół jego imienia.

Spółeczność szkolna z okazji Święta Szkoły zgromadziła się na uroczystej mszy, którą celebrował ksiądz Józef Małota. Po mszy delegacja Samorządu

Szkolnego wraz z profesorem Dorotą Mirek udała się na cmentarz na Stradomiu, by złożyć na grobie patrona kwiaty i zapalić znicze na znak pamięci o tym niezwykłym człowieku. Do szkoły zaś przybyli dawni i obecni pracownicy Zespołu Szkół. Nie zabrakło również znamienitych gości.

EG



„Gdy wolności nadszedł czas...”

12 listopada Zespół Szkół im. A. Średniawskiego obchodził podwójne święto. O godzinie 12.30 wszystkie klasy pierwsze wraz z wychowawcami oraz zaproszeni goście zbrali się na sali Domu Ludowego na Górnym Przedmieściu. Pierwszaki uśmiechnięte i eleganckie jak nigdy (wszak to ich święto) czekały z niecierpliwością na rozpoczęcie uroczystości.

Po wysłuchaniu „Mazurka Dąbrowskiego” i wprowadzeniu pocztu sztandarowego, wszystkich zebranych powitał dyrektor Zespołu Szkół Pan Jerzy Cachel. Wygłosił on również okolicznościowe przemówienie. Przypomniwał w nim postać patrona szkoły Posła i Senatora Andrzeja Średniawskie-

go oraz idee jakie przyświecały mu podczas tworzenia placówki oświatowej.

Pan dyrektor w szczególności podkreślił te postulaty, które i dziś przyświecają uczniom i pracownikom Zespołu Szkół m.in. rzetelną pracę, przyjaźń i patriotyzm. Po przemówieniu przystąpiono do ślubowania klas pierwszych. Wybrani uczniowie podszli do sztandaru Zespołu Szkół i z podniesionymi prawymi dłońmi przyrzekli m.in. godnie reprezentować barwy szkoły oraz dbać o jej dobre imię.

Druga część poświęcona była obchodom 90 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Uczniowie klasy IITG, IIITA i IIITG wraz z opiekunkami p. Dominiką Cere-

mon oraz p. Joanną Ryś przedstawili montaż literacko-muzyczny pt. „Gdy wolności nadszedł czas...” Wykorzystano w nim między innymi wiersze Cypriana Kamila Norwida oraz mazurki Szopena i pieśni legionowe. Mam nadzieję, że taka lekcja patriotyzmu na długo pozostanie w pamięci wszystkich zebranych.

Wszak „(...) Wszyscy jesteśmy Polscy żołnierzami. Białego orła Każdy w sercu ma.

Wszyscy jesteśmy granic jej stróżami
Ty i ja!

I taka będzie jaką ją stworzymy,
wysiłkiem woli, pracą rąk i dusz (...)

Bo ona nami, a my nią jesteśmy (...)

dc

VI Turniej Wiedzy o Patronie

To już szóste, coroczne zmagania klas pierwszych w Turnieju Wiedzy o Patronie Szkoły. Cel - oczywisty: każdy przyjmowany w poczet uczniów naszej szkoły powinien doskonale znać postać jej Patrona. Dlaczego? Po pierwsze, postawa życiowa Andrzeja Średniawskiego doskonale wpisuje się w profil absolwenta szkoły, będąc dla uczniów wzorem patriotyzmu, pracowitości i bezinteresownej służby lokalnemu społeczeństwu. Po drugie - co podkreślił również dyrektor Jerzy Cachel w swoim przemówieniu na rozdaniu nagród - bo to postać nadal zbyt mało znana ogółowi mieszkańców Myślenic.

W dwuczęściowym etapie praktycznym pierwszoklasiści mieli okazję wykazać się umiejętnością tworzenia curriculum vitae, dali pokaz zdolności artystycznych tworząc portrety Średniawskiego w różnych technikach oraz podsumowali swoją wiedzę na jego temat konstruując mapy mentalne dotyczące osoby Patrona i jego działalności. W etapie tym szczególną pracowitością i pomysłowością wykazała się klasa I TI, której zespoły zdobyły pierwsze i trzecie miejsce oraz wyróżnienie, a także główną nagrodę na najlepszą mapę mentalną. Oprócz nagród indywidualnych

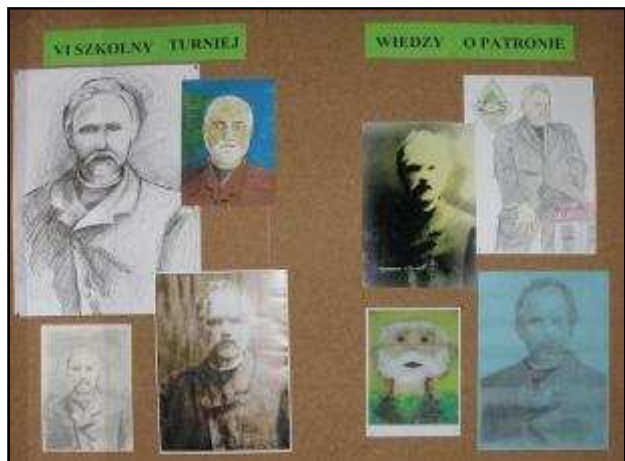
zostali za to nagrodzeni pamiątkowym dyplomem oraz słodyczkami dla całej klasy. Należy tu także wspomnieć o nietypowym pomyśle uczennic z klasy I TG, które wykonały portret Średniawskiego w postaci... ciasta; za całość swojej pracy zdobyły drugie miejsce. Wyróżniona została również jedna z prac z klasy I TA.

Część teoretyczną Turnieju „zawłaszczyły” dla siebie dziewczęta z klasy I TG. Deklasując punktowo rywali z innych klas, zdobyły wszystkie trzy miejsca na podium. Najlepsza była Wiesława Łężniak, a tuż za nią uplasowały się Aneta Woźniak i Wioletta Wojtycza. - Ciekawostką w tym roku było to, że zrezygnowano z prostego testu wyboru na rzecz sprawdzianu, który

będzie przypominał zadania maturalne z historii, WOS-u czy języka polskiego - mówi jedna z organizatorek turnieju, Joanna Ryś. - Tego typu zadania dają możliwość zdiagnozowania mocnych i słabych stron uczniów. Niestety, tradycyjnie trzeba stwierdzić, że uczniowie nadal mają problemy z czytaniem ze zrozumieniem.

Tegoroczny Turniej przygotowany przez Arletę Garbień, Elżbietę Górecką i Joannę Ryś przeszedł już do historii. Z rąk dyrektora szkoły, Jerzego Cachla, najlepsi uczniowie odebrali nagrody rzeczowe ufundowane przez Stowarzyszenie „Pomoc Zespołowi Szkół”. A postać Patrona będą poznawać coraz lepiej w ciągu nauki w szkole jego imienia.

AG



Jest godzina 16:30, 12 listopada. Tłum pierwszaków oczekuje pod Domem Ludowym na otrzęsiny.

Bać się czy nie? Któż to wie – powtarzamy do siebie wystraszeni. Wchodzimy na salę, słysząc już muzykę. I tylko po głowie krąży pytanie – co oni wymyślą? Prowadzący przedstawiają jury w składzie: Elżbieta „Zyleta” Górecka – nauczycielka języka polskiego, Jerzy Cachel – dyrektor Zespołu Szkół oraz Królowa, która jest tylko jedna czyli uczennica Anna Opydo przebrana za Dodę. Zaczęło się! W pierwszej konkurencji czyli narysowaniu karykatury dowolnego nauczyciela trzy osoby z

STRACH PRZED ZABAWA...

każdej klasy mogły wykazać się zdolnościami artystycznymi. Następne konkurencje były bardzo śmieszne, jak np. *Siorbanie na kolanie* polegające na wypiciu mleka z miseczki bez użycia rąk, podstępne *Dmuchnij za dychę* czy też *Złap za jajo*. Wszyscy mieli uśmiechy na twarzach oraz bólace ze śmiechu brzuchy. Fenomenalne wykonanie przez prowadzących piosenki *Po prosu miłość* skierowanej do pani Góreckiej, powaliło wszystkich na kolana. Później oglądaliśmy świetny skecz, również w wykonaniu Kacpra i Mateusza. Na zakończenie przewodniczący klas pierwszych

złożyli ślubowanie, obiecując m.in., że „zemszczą” się za rok. No i zostało tylko ogłosić wyniki. Bezapelacyjnie największą liczbą punktów zwyciężyła klasa I TG. Nagrody - rolki papieru toaletowego - wzbudziły na widowni ogólny śmiech. O odbiór nagrody poproszona została wychowawczyni naszej klasy i naprawdę świetnie się w nich prezentowała.

Czy zwycięska klasa I TG, która wywalczyła sobie tym samym organizację następnych otrzęsin, dorówna pomysłowością II TI – okaże się już za rok.

Ewelina Michalik

Pierwszy?! Nie zawsze najlepszy...

W piłkę nożną gram już od I klasy szkoły podstawowej. Jestem wielkim fanem tej dziedziny sportu. Obecnie gram na pozycji bramkarza w klubie sportowym „Dalin” w naszym mieście.

Nasza szkoła organizuje co roku międzyklasowy turniej piłki nożnej, my jako klasa pierwsza mieliśmy w nim zadebiutować. 15 października świeciło słońce, pogoda była przepiękna, ale ja niestety z powodu bardzo poważnej kontuzji nie mogłem pomóc mojej drużynie

podczas turnieju. Zapowiadało się nieźle, nastroje bojowe, nadeszło losowanie grup. Na nasze nieszczęście trafiliśmy na klasy starsze od nas o dwa, a nawet trzy lata. Na pierwszy mecz chłopcy wybiegali zmobilizowani, ale ich twarze były blade jak ściana, a ja wiedziałem, że to zły znak i nie będzie dobrze. Sędzia gwizdkiem rozpoczął spotkanie, lecz szybko straciliśmy pierwszą, a potem drugą bramkę. Mecz przegraliśmy 2-0. Chłopcy zeszli z boiska ze spuszczoneymi głowami. Chciałem im powie-

dzieć o błędach w grze, ale niechętnie podejmowali rozmowę. Przysięgli mi, że drugiego meczu tak łatwo nie odpuszczą. Kolejny mecz i kolejna przegrana 2-0, i kolejny raz powtarzane błędy. Wiedzieliśmy, że dla nas turniej się już skończył. Wszyscy razem zeszliśmy do szatni przygnębieni, ale nie zawstydzeni, dlatego, że nie byliśmy najgorsi.

Dla nas to dopiero początek przygód, ponieważ jesteśmy w pierwszej klasie i przed nami przynajmniej trzy turnieje z okazji święta szkoły. Mam nadzieję, że wygramy wszystkie kolejne!

Kamil Żądło

Zawody matematyczne

Jak obliczyć wiek chłopca, należny podatek, część wspólną trójkątów wpisanych w kwadrat? Odpowiedzi na te i im podobne pytania obliczali gimnazjaliści biorący udział w szóstej edycji Międzygimnazjalnych Zawodów Matematycznych organizowanych przez naszą szkołę. W zawodach w dniu 14 listopada udział wzięło 116 trzecioklasistów z 20 gimnazjów z terenu powiatu myślenickiego. Ich zmagania oceniało jury złożone z nauczycieli matematyki przybyłych wraz ze swoimi uczniami oraz nauczyciele matematyki z Zespołu Szkół. Zawody przebiegały w dwóch etapach. Najpierw uczniowie pisali część z zadaniami otwartymi, a podczas gdy rozwiązywali test zamknięty, jurorzy poprawiali ich prace z pierwszego etapu. Z kolei ocena testu wg klucza

przeprowadzona została błyskawicznie przez zgrany zespół jurorów i niewiele ponad godzinę po zakończeniu konkursu gimnazjaliści wysłuchali wyników i odebrali ciężko zapracowane nagrody. Zwycięzcy ex aequo Beata Wróblewska i Piotr Łapa z Gimnazjum nr 1 Myślenicach, zdobywając 26 punktów na 27 możliwych. Na drugim miejscu zawody ukończyła Alicja Latoń z Gimnazjum nr 1 Myślenicach, na trzecim — Beata Grabowska z Gimnazjum w Sieprawiu i Dariusz Matlak z Gimnazjum w Trzebuni. Miejsce czwarte wywalczyli: Adam Gołąb z Gimnazjum nr 1 w Myślenicach, Mateusz Cienkosz z Gimnazjum w Wiśrnowej i Henryk Sewiło z Gimnazjum w Dobczycach, a piąte (z ilością 22 punktów) — Małgorzata Jawańska z Gimnazjum w Jaworniku, Dominik Moskal z Gimna-

zjum nr 1 w Myślenicach i Janusz Tomasiak z Gimnazjum w Pcimiu. Dyplomy i nagrody zwycięzcom, a także ich opiekunom wręczali wraz z dyrektorem Zespołu Szkół Jerzym Cachlem, wizytator Małopolskiego Kuratorium Oświaty Danuta Strzelczyk-Kwiędacz, kierownik wydziału oświaty starostwa powiatowego Jan Wójcik i sekretarz gminy Myślenice Bronisław Poradzisz reprezentujący oficjalnych patronów z a w o d ó w . W trakcie oczekiwania na wyniki gimnazjaliści rozmawiali ze sobą i odpoczywali po zmaganiach konkursowych w auli Domu Ludowego na Górnym Przedmieściu. Przed nimi stoi ważna decyzja o wyborze szkoły ponadgimnazjalnej. Większość zdecydowana jest na kontynuowanie nauki w liceach i technikach w Myślenicach, ale spora grupa myśli również o szkołach krakowskich, zwłaszcza o renomowanych liceach, takich jak piątka, d w ó j k a c z y ... „Nowodworek”. Okazuje się bowiem, że w zawodach wzięli udział nie tylko zadeklarowani matematycy, ale również ci, którzy chcą rozwijać się w kierunku humanistycznym, ale matematykę lubią i rozumieją, że u podstaw każdej nauki stoi przede wszystkim logika i ćwiczenie umysłu.



Konkurs „W ogrodzie poezji”

Nie od dzisiaj wiadomo, że nie każdy z nas może realizować słowa wieszca Słowackiego: „Chodzi mi o to, aby język giętki, powiedział wszystko co pomyśli głowa”, ponieważ nie każdy z nas urodził się poetą i wierszy układać nie umie. Ale są wśród nas tacy, którzy potrafią „przełać myśli na papier”. Jednak te wiersze leżą gdzieś na dnie szuflady, bo może nie są dosyć dobre, a może po prostu wstydzimy się tego naszego rymowania.

Konkurs „W ogrodzie poezji” zorganizowany w Zespole Szkół im. A. Średniawskiego w listopadzie 2008 roku przez Elżbietę Górecką przy wsparciu Arlety Garbień miał w swym założeniu odkrycie talentów twórczych. Konkurs miał również na celu nakłonienie młodzieży do przełamania bariery strachu i wstydu. Nie jest również tajemnicą, że sami uczniowie poprosili o taki konkurs. Może jego ogłoszenie bardziej mobilizowało do „odkurzenia” swoich tekstów i poddania ich ocenie.

Przed uczestnikami postawiono zadanie napisania 3 wierszy o dowolnej tematyce i dowolnej formie. Swoje utwory zgłosiło 16 uczestni-

ków, co razem dało 48 tekstów jakże różnych od siebie. Pomimo że poruszają tematy stare jak świat czyli miłość, samotność i inne problemy ludzkie – zachwyca w nich dojrzałości głębia przemyśleń oraz technika. Kiedy bierze się do ręki teksty zauważa się, że wielu uczestników dopracowało każdy szczegół.

Po trudnych i burzliwych naradach „wielce szanowna Komisja” ustaliła, że:

I miejsce zajęła **Marta Cholewa** (2 TA) za wiersz p.t.

„**Samotność**”

Zbudziła mnie dziś miłość

Radosnym dotykem

Wonnym, swym zapachem

Masował nozdrza

Szukałam jej na próżno

W próżni mego serca

Dałam się zachłystnąć

Omamem porannym

Po nocy tęsknoty.

Nadzieja w zamian przyszła,

Nie dałam się

przytulić,

Wciąż

W ciepłe zimnej

Koldry

Zamknięta na wszystko.

Już nawet wiara

Sama widząc,

Że zły pies

Dobiega w pięć sekund

Nie pukała do drzwi.

Zostałam sama jak palec

Nawet samotność

Nie chce być mą towarzyszką.

II miejsce **Katarzyna Górecka** (2 TA) za wiersz p.t.

„**Nagi Anioł**”

III miejsce **Monika Łętocha** (4 TGa) za wiersz p.t.

„**W ciemnym pokoju**”

Ponadto przyznano dwa wyróżnienia:

Kindze Teper (3 TG) za wiersz p.t. „**Ołówek**”

i **Dawidowi Tomalowi** (2 TA) za tekst p.t.

„**Życie inne...?**”

Nagrody ufundowane przez Stowarzyszenie „Pomoc Zespołowi Szkół”, zostaną wręczone w najbliższym czasie. Zwycięzcom gratulujemy.

EG

Akcja „Świąteczna Paczka w Średniawskim”

40 paczek świątecznych – to owoc akcji „Świąteczna Paczka w Średniawskim”.

Dzięki inicjatywie Samorządu Uczniowskiego oraz koordynatora akcji – pedagoga Lucynie Góreckiej – a także przy zaangażowaniu grona pedagogicznego i poszczególnych klas możliwe było przygotowanie paczek z artykułami spożywczymi, chemią gospodarczą, zabawkami i ubraniami dla rodzin uczniów naszej szkoły w trudnej sytuacji materialnej. Mimo że akcja była pierwszą tego typu imprezą w naszej szkole, została przeprowadzona sprawnie i profesjonalnie. Produkty, a także fundusze na ich zakup, pozyskano z różnych źródeł.

Wsparły nas nastę-

pujące firmy i osoby prywatne:

- pan Stanisław Świerczyński – Hurtownia Warzyw i Owoców,
- „Kurdesz” Delikatesy Spożywcze,
- „World-Shop” Sklep Przemysłowy Janusz Łętocha,
- Restauracja „Stek”,
- Jan Burkat Centrum Handlowe „Stara Cegielnia”,
- Anna Oleksy.

Uczniowie wzięli również udział w zbiorce artykułów prowadzonej przez dwa dni w sklepie „Stara Cegielnia” oraz jednodniowej w delikatesach „Kurdesz”. Specjalne paczki dla konkretnych rodzin przygotowały chętne klasy pod opieką wy-



chowawców. Ogrom pracy wykonali także ci wszyscy, którzy pomagali w segregowaniu i pakowaniu paczek.

- Taka akcja ma wielkie znaczenie wychowawcze dla biorących w niej udział uczniów – mówi koordynator akcji, Lucyna Górecka. – Pokazuje, jak niewiele potrzebne jest, aby dać radość innemu człowiekowi. Myślę, że możemy być dumni z uczniów naszej szkoły, którzy z takim zaangażowaniem włączyli się w tę formę działalności charytatywnej. A samą imprezę warto wpisać w kalendarz corocznych działań Zespołu Szkół.

AG



...tuż, tuż

Zwyczaj obdarowywania biednych dzieci - wzorem św. Mikołaja, w dniu jego święta w Europie Zachodniej znany był już w XIV wieku. Do Polski przywędrował ok. 1840 roku, a na dobre rozprzestrzenił się po II wojnie światowej.



Pierwsi męczennicy

Dzień 26 XII poświęcony jest św. Szczepanowi, jednemu z siedmiu diakonów, którzy sprawowali pieczę nad sprawami charytatywnymi. Znany z głębokiej wiary i mocy czynienia cudów został ukamienowany, gdy przysnął się przed Sanhedrymem do wiary w Chrystusa. Jest powszechnie uznawany za pierwszego męczennika. Ludowe obchodzenie tego święta związane jest ze święceniem w kościele ziaren, zwykle owsa. Na wchodzących do świątyni zrzucano owies, jęczmień, groch, bób, małe kartofelki i kamyczki. Wieczorem kobiety zbierały z kościoła



trochę ziarna „dla drobiu, gdyż miało to

pomagać przy niesieniu jaj”. Świecone ziarno dodawano do siewu i obsypywano nim „na urodzaj” drzewa owocowe, czasem w tym dniu obwiązywano drzewa w sadzie słomą z wierzchy wigilijnej. Wypadające w kalendarzu dwa dni później (28 XII), nawiązujące do wydarzeń historycznie wcześniejszych Święto Młodzianków jest już dziś zapomniane. Upamiętniało ono chłopców w wieku do dwóch lat wymordowanych w Betlejem i okolicy na rozkaz Heroda Wielkiego, obawiającego się nowo narodzonego króla żydowskiego.



Dawniej na polskiej wsi dziewczęta stroiły się w wianki z wiecznie zielonej ruty, co symbolizowało żal i skrucę, oraz łączyło się z magią płodności, dlatego pleciono z niego ślubne wianki dla panien młodych.

EG

Magiczny blask

Któż nas nie lubi tajemniczego nastroju, jaki wprowadza ciepły blask świecy? Dlaczego w czasach, kiedy całymi dniami płonie jaskrawe światło elektryczne, świece zachowały swoją moc? Ciem-

ność zawsze przenikała człowieka grozą, a ogień dawał poczucie bezpieczeństwa i ciepła. We wszystkich wierzeniach światło utożsamiane było z elementem boskim, łączyło bowiem sferę materialną i niematerialną. Świece używane są do dziś podczas wszystkich ważnych obrzędów religijnych, a ich liczba wzrasta wraz z rangą obchodzonego święta. W Polsce świece miały też moc wróżebną np. jej równy, jasny płomień w czasie zaślubin zwiastował szczęśliwe małżeństwo, krzywy lub skwierczący nie zapowiadał dobrego pożycia, a zgaśnięcie którejś świecy oznaczało rychłą śmierć jednego z nowożeńców. Dawniej wytwarzane świece łojowe były przeznaczone dla biednych, a woskowe dla zamożnych. Świece stearynowe i parafinowe znane są dopiero od połowy XIX wieku.

MCH



Święta już...

Co to jest kolęda??

Kolędę określano jako:
 *pierwszy dzień miesiąca
 *noworoczne upominki
 *wizytę duszpasterską
 *zwyczaj obchodzenia chat przez grupy przebierańców
 *pieśni o narodzeniu Jezusa.
 Te ostatnie były pobożne i śpiewane w Kościele, chociaż miały również inne formy, swobodniejsze, do



śpiewania w domowym, rodzinnym gronie nazywane pastorałkami.

Charakterystyczne dla nich jest serdeczne spoufalanie się z Synem Bożym „maluśkim jako rękawicka”. W czasach trudnych dla Polski w kolędach znajdowano odbicie nastrojów Polaków... Jedno słowo, a posiada aż tyle znaczeń, ale wszystkie są związane ze świętami Bożego Narodzenia :)

Gdy czas wstrzymuje bieg...

Co rok przeżywamy tę samą magiczną chwilę jaką jest pożegnanie starego i przywitanie nowego roku... Co rok odganiamy demony i



duchy poprzez hałas, ogień i światło (fajerwerki, bicie w kotły itp.); w ten sposób również odpędzono smutki i zmartwienia jakie nas dręczyły w poprzednim roku. Dla-

tego też przebierańcy chodzili po wsiach robiąc dużo hałasu i składając wszystkim życzenia na pomyślną przyszłość. Dawnie jak sylwester był obchodzony jak dzisiejsze andrzejki. Ta panna, która miała odwagę samotnie (i w stroju Ewy) wpatrywać się o północy w zwierciadło, mogła w nim zobaczyć przyszłego męża lub... diabła; a w średniowieczu nowy rok zaczynał się 25 XII, więc Boże Narodzenie było połączone z Sylwestrem, co wiązało się z nałożeniem zwyczajów, np.: obrzędowe kradzieże „na szczęście”, wymienianie się podarkami „kolędą”, na Kurpiach pieczono ptaszki i zwierzątka z ciasta, kładziono na stół bochen chleba i sól przykryte białym ręcznikiem, aby ich nie zabrakło w nowym roku...

AL

Ulubiony święty

Jowialny, brodaty jegomość w czerwonym płaszczu i czapce z pomponem znanym z dobroczynności i licznych cudów, dostojny biskup Miry (obecnie

południowa Turcja). Powiadano, że potrafił swoim słowem

uciszyć wzburzone morze, wytrącić miecz z ręki kata, a nawet wskrzesił trzech młodocianych kleryków, którzy zostali zamordowani, pokrojeni na kawałki i złożeni w beczce. Wspierał ubogich, potajemnie zostawiając im nocą złote monety, dlatego patronuje bankierom, kupcom oraz pannom bez posagu. Jego opiece polecali się żeglarze i podróżni, więźniowie, klerycy i księża, karczmarze i dzieci. Dzieciom rozdawał miodowe placuszki. O zmarłym 6 XII 345 roku świętym powstały liczne legendy, gdzie występuje jako hojny dobroczyńca. W Polsce św. Mikołaj czczony był jako patron pasterzy. Wierzono, że 6 XII wilki zbierają się na naradę dotyczącą



podziału łupów. Stąd w wigilię tego dnia pasterze pościli i zatykali na noc na pastwiskach specjalne gałązki, które miały uchronić bydło przed wilkami.



„Średniawski” na Wawelu

Dnia 26 listopada A.D 2008 na Zamku Królewskim w Krakowie odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie konkursu organizowanego przez Dział Oświatowy Zamku Królewskiego na Wawelu oraz „Dziennik Polski” na specjalne wydanie gazety o powrocie Jana III Sobieskiego z Wiednia.

Zadanie było o tyle trudne, że cały tekst trzeba było napisać w języku staropolskim. To jednak nie zraziło uczestników i w efekcie dało wynik udziału 193 uczniów ze szkół gimnazjalnych i średnich w tego typu konkursie.

Do wielkiego finału zakwalifikowało się tylko 15 prac w tym i dzieło naszych 5 wspaniałych tj. Moniki Łętochy (4TGA), Zuzanny Saczki (4TA), Kingi Teper (3TG), Przemysława Ptaka (4TA) i Pawła Ścibora (3TG) pod przewodnictwem równie niepowtarzalnej mgr Elżbiety Góreckiej noszące tytuł „Drewniane Chodaki. Czytadło dla białogłów”.

Uroczystość rozpoczęła kustosz Działu Oświatowego Zamku Królewskiego na Wawelu p. Elżbieta Pycińska. Po jej krótkim wprowadzeniu w sali rozniósł się dźwięk dawnych instrumentów muzycznych i zabrzmiały pieśni przenosząc nas w czasy

wielkich władców i przepięknych dam dworu.

W końcu nadeszła ta długo oczekiwana przez wszystkich chwila, czyli wręczenie nagród. Emocje sięgały zenitu do tego stopnia, że jeden z kolegów (tak Paweł, o Tobie mowa ;) zaczął sobie badać puls! Jego nerwy udzieliły się całej ekipie i do samego końca trzęśliśmy się jak osiki. Wkrótce jednak okazało się, że nerwy nie były potrzebne, bo zdobyliśmy **1 MIEJSCE!!!** Pani kustosz podsumowała nasze dzieło tak: *Ta praca miała wszystkie zalety dobrej prasy.* Radość tym większa, że pokonaliśmy m.in. Zespół Szkół Poligraficzno- Księgarskich i Zespół Szkół Łączności.

Nagrody, które otrzymaliśmy to nie tylko pamiątkowe dyplomy i przepiękne książki ale także wejściówki na ekspozycje wawelskie, druk naszej gazetki i wizyta w redakcji „Dziennika Polskiego”.

Czorna (KT)

Wizyta w redakcji

Spotkanie w redakcji „Dziennika Polskiego” uświadomiło nam jak wygląda powstawanie gazety od kuchni. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych i cennych informacji. Pan Kwaśniewski przedstawił nam po kolei i szczegółowo jak wygląda życie gazety. Jak się okazało, nie jest to do końca tak, jak ukazuje to serial „Samo życie”. Redaktor zapoznał nas z różnymi terminami jakie każdy dziennikarz powinien znać. Zdobyta wiedza z pewnością pomoże nam przy pisaniu kolejnych artykułów do naszej skromnej gazetki szkolnej. Już wiemy na co szczególnie powinniśmy zwrócić uwagę, a co jest mniej istotne. Być może ktoś z nas po tym spotkaniu będzie się zastanawiał nad dziennikarstwem... - stwierdziła Zuzanna Saczka (jedna z laureatek nagrody).



Pouczające lekcje w sądzie

W listopadzie za pośrednictwem pedagoga szkolnego Lucyny Góreckiej, klasy III T1a i 4 TA wraz z wychowawcami: Małgorzatą Jakutą-Ćwierz i Elżbietą Górecką miały możliwość obserwowania na żywo rozpraw sądowych w Sądzie Rejonowym w Myślenicach.

Wizyta wzbogaciła naszą wiedzę o sądownictwie. Mieliśmy okazję śledzić przebieg procesu, od zeznań oskarżonego, aż po ogłoszenie wyroku. Oskarżonym był młody chłopak, który spowodował kolizję drogową w Głogoczowie w maju 2008. Nie dostosował się do przepisów ruchu drogowego wymuszając pierwszeństwo, w wyniku czego doszło do wypadku. Ranne zostały dwie osoby. Kierowca, który początkowo nie przyznawał się do winy w swoich zeznaniach, po zapoznaniu się z opinią biegłego badającego przebieg wypadku, przyznał się do winy i wyraził skruchę.

Rozprawa zakończyła się mową końcową sędziego, w której przedstawił on wyrok i odpowiednio go uzasadnił. Skazał oskarżonego na sześć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszaniu na trzy lata oraz ob-

ciążył kwotą ok. 1600 zł i odszkodowaniem w kwocie 500 zł.

W całej rozprawie używano fachowych zwrotów i odnoszono się do artykułów i paragrafów z kodeksu karnego. W konsekwencji utrudniło to nam zrozumienie całej sprawy. Mimo tego rozprawa przyniosła wiele pouczających wniosków.

Zrozumieliśmy, że należy przestrzegać przepisów, aby uniknąć konfliktów z prawem. Wielu z nas uzyskało nie tak dawno prawo jazdy. Każdemu wydaje się, że potrafi dobrze jeździć. Ten chłopak też tak myślał. Myślał, że zdąży. Niestety nie zdążył...

mska



Amnesty International



IX Międzynarodowy Maraton Pisania Listów

W ramach akcji organizowanej przez Amnesty International z okazji 60-lecia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uczniowie Zespołu Szkół im. A. Średniawskiego wzięli udział w IX-y M międzynarodowym Maratonie Pisania Listów. Koordynatorem działań w szkole była nauczycielka historii Joanna Ryś, a do pomocy włączyły się polonistki Dominika Ceremon i Elżbieta Górecka.

Celem akcji jest napisanie jak największej liczby listów w obronie konkretnych osób więzionych i represjonowanych za pokojowe głoszenie swoich poglądów. Listy uczniowie pisali w oparciu o sprawdzone, najbardziej aktualne przypadki naruszeń podstawowych praw człowieka. Historie

poszczególnych osób przedstawiali nauczyciele a każdy sam decydował w imieniu kogo chce pisać.

Najczęściej wybierano obywateli z Wenezueli, Dominikany, Erytrei, Mołdawii. Uczniów bulwersowało to, że ludzi torturuje się za kradzież telefonu komórkowego (nota bene nie ukradzionego), czy przetrzymuje w areszcie domowym, bo komuś tak wygodnie. W listach przedstawiali krótko, co wiedzą o losach tej konkretnej osoby i czego oczekują od władz. Przywoływali łamane przez dane państwo, a ratyfikowane wcześniej traktaty dotyczące praw człowieka.

Do akcji przyłączyli się również nauczyciele i wychowawcy z Zespołu Szkół. W sumie powstało 312 listów.

Wszystkie napisane podczas Maratonu listy zostały wysłane do decydentów politycznych na całym świecie.

EG

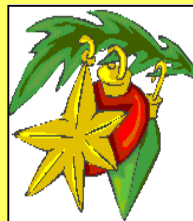
Adwent

Przed świtem albo o zmierzchu wędrują ulicami polskich miast i wsi dzieci niosące lampiony. Coraz częściej zachodnim zwyczajem wystawia się w oknach zapalone siedmioramienne świeczniki, na drzwiach i stołach pojawiają się wieńce z czterema świecami. Nastął czas adwentu. Co to oznacza?

Początek adwentu to równocześnie rozpoczęcie roku liturgicznego w Kościele Katolickim oraz okresu obrzędowego zwanego w Polsce „przedgrodziem” lub „czterdziestnicą” - na pamiątkę obowiązującego dawniej 40-dniowego postu (od dnia Św. Marcina).

W starożytności słowo *adventus* oznaczało „uroczyste wejście możnowładcy w granice swoich posiadłości” i odnoszono je zarówno do przyścia Jezusa jako dzieciątka, jak i Sędziogo na końcu czasów.

Polskim zwyczajem adwentowym jest odprawianie



o świecie
M s z y
ś w .
z wanej
rorata-
mi.

**Czorna
(KT)**

Andrzej Pilipiuk - cykl opowiadań o Jakubie Wędrowyczu



Bimbrownik, kłusownik, hiena cmentarna, pasożyt społeczny... Taki zestaw epitetów usłyszymy od policjantów z Wojsławic. Ale Jakub Wędrowycz to także znany szeroko (w specyficznych kręgach) egzorcysta - amator. Dla niego nie ma rzeczy niemożliwej. Przy pomocy siekiery, linki hamulcowej i innych tajemniczych utensyliów jest w stanie poradzić sobie z każdym zagrożeniem.

Niezależnie od tego, czy trzeba walczyć z topielcem, czy zemścić się na sąsiedzie, który przejechał przez pole kombajnem, czy nawet... uśpić wnuczka, Jakub Wędrowycz ma głowę pełną pomysłów. Często pomaga mu jego najlepszy

Klub ciekawej książki

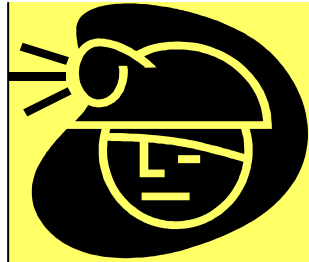
przyjaciół - kozak Semen, weteran wojny mandżurskiej, wspominający z rozrzewaniem czasy caratu.

Uwaga! Nie czytać książki w miejscach publicznych - wciąga, nie pozwala się odłożyć przed przeczytaniem ostatniego rozdziału, a w trakcie czytania doprowadza do nieustającego bólu brzucha (ze śmiechu). To jedna z najlepiej napisanych polskich książek fantastycznych. Pomysł goni pomysł, postacie są pełne życia, zwroty akcji nieustannie zaskakują, a aluzje do świata rzeczywistego bawią do łez.

Tym, którzy staną się fanami domorośłego egzorcysty, warto także polecić inne pozycje autorstwa Pilipiuka, tym razem jednak 100% „wolne od Wędrowycza”: cykl *Kuzynki*, tomy opowiadań *2586 kroków* i *Czerwona gorączka*, nowy cykl *Oko jelenia* oraz wiele, wiele innych.

Część z tych pozycji jest dostępna w szkolnej bibliotece. Pamiętajcie również, że mile widziane są propozycje zakupu nowych książek!

AG



Barbórka

Festyny, orkiestry, ordery, mundury z dystynkcjami zawodowymi, paradne czapki z pióropuszcami w różnych kolorach...

Barbórka była obchodzona tak uroczyście ze względu na duże zyski, jakie przynosiło królom, a następnie polskim władzom, wydobywanie węgla. Górnicтво było kluczowym resor-tem gospodarki, zaś górnicy cieszyli się specjalnymi przywilejami.

Święta Barbara była przez wieki czczona głównie jako patronka dobrej śmierci, co sprawiło, że szczególnym kultem otaczali ją ludzie wykonujący zawody związane z zagrożeniem życia.

W dzisiejszych czasach Barbórkę obchodzi się mniej uroczyście, co nie znaczy, że sentyment nie pozostał. Wszystkim Barbarom życzymy wszystkiego najlepszego!

Czorna (KT)

Nowości biblioteczne

N a d c h o d z ą Świąta... To doskonala okazja do nadrobienia zaległości czytelniczych, wznowienia pracy nad prezentacją maturalną, a także - czas na lekturę dla przyjemności. Oto niektóre z nowości w bibliotece szkolnej na te okazje:

Język polski, historia, wiedza o kulturze:

A. Krawczyk
Literackie fascynacje malarstwem
Leksykon malarstwa od A do Z
Zrozumieć malarstwo: najważniejsze tematy w sztuce pod red. A. Sturgis
J. Thompson *Jak czytać malarstwo współczesne*



Dla ambitnych - dobra literatura:

Włodzimierz Odojewski
Zasypie wszystko, zawieje...
Mark Twain
Pamiętniki Adama i Ewy
Jerzy Andrzejewski *Bramy raju, Ciemności kryją ziemię,*



Popiół i diament
Jerzy Szaniawski *Dwa teatry,*
Żeglarz
Charles Baudelaire *Kwiaty zła*
Denis Diderot *Kubuś*
Fatalista i jego pan

Fantastycznie:

Andrzej Pilipiuk
Czerwona gorączka,
Droga do Nidaros,
Drewniana twierdza
Maja Lidia Kossakowska
Wieży krwi
Jacek Dukaj *Lód*
J. R. R. Tolkien *Hobbit*
Wit Szostak *Poszarpane granie*



Samo życie:

Marta Fox
Magda.doc,
Paulina.doc
Małgorzata Musierowicz
Kwiat kalafiora, Ida sierpniowa,
Opium w rosole,
Noelka, Pulpecja
Krystyna Siesicka *Jezioro osobliwości*
Małgorzata Budzyńska *Ala Makota. Na fali sukcesu*



Dla stąpających twardo po ziemi:

Andrzej Niwiński *Czekając na Herhora...*
Odkrywanie tajemnic Teb Stubramnych
czyli szkice z dziejów archeologii Egiptu
Peter Littre *Zapissane w genach*
Paweł Smoleński *Irak. Piekło w raju*
Paul Rusesabagina *Zwyczajny człowiek*



Wasz Bibliotekarz

PS. Niektórzy z Was zapewne zauważyli wśród swoich wiadomości w Dzienniku Elektronicznych wysłane przeze mnie upomnienia dotyczące przetrzymywanych książek. Myślę, że to wygodna forma przekazywania informacji i zachęcam również do kontaktowania się ze mną tą drogą m.in.. do zgłaszania pozycji proponowanych do zakupu i innych próśb i sugestii dotyczących działania biblioteki.



Przepisy ze szkolnej kuchni

Barszcz wigilijny staropolski

Składniki:

warzywa na wywar (seler, pietruszka, marchew, pory, 1 cebula), 4 buraki, 10 ziaren pieprzu czarnego, 2 ziarna ziela angielskiego, malutki kawałeczek listka laurowego, 5-8 dag suszonych grzybów, sól, pieprz, odrobina cukru .

Wykonanie:

1. Jarzyny gotujemy wraz z 4 obranymi i pokrojonymi na cienkie plastry burakami, dodając 10 ziaren pieprzu czarnego, 2 ziarna ziela angielskiego i malutki kawałeczek listka laurowego.
2. W oddzielnym garnku gotujemy w 2 szklankach wody 5-8 dag suszonych grzybów (najlepiej prawdziwków). Oba wywary, jarzynowy i grzybowy przelewamy przez sitko i łączymy. Teraz dodajemy odpowiednią ilość zakwasu buraczanego (na ok. 1 i 1/2 litra wywaru dajemy 1/2 litra zakwasu).

3. Barszcz podgrzewamy do momentu wrzenia, lecz nie gotujemy więcej. Gdy kolor barszczu nas nie zadawała, poprawiamy go sokiem z surowego, utartego na miazgę czerwonego buraka. Doprawiamy go solą, ale niezależnie od niej wyrównujemy smak barszczu odrobiną cu-

kru. Dodajemy również trochę pieprzu. Kwasowość barszczu możemy wzmocnić czerwonym winem lub sokiem z cytryny, ale nigdy octem. Utarty ząbek czosnku, dodany do barszczu na kilkanaście minut przed podaniem, nada mu interesującą i pełną charakteru nutę smakowo-aromatyczną.

Karp wigilijny

Składniki:

1,5 kg karpia
2 jaja
5 łyżek mąki
6 łyżek drobno utartej bułki
1/2 kostki masła lub margaryny



cytryna

sól, biały pieprz

Wykonanie:

Rybę oczyścić, podzielić na dzwonka, oprószyć solą i pieprzem, lekko skropić sokiem z cytryny i na 30 minut odstawić w chłodne miejsce. Panierować kolejno w mące, rozkłóconych jajkach i bułce tartej.

Rozgrzać masło lub margarynę i smażyć rybę na średnim ogniu, aż się zrumieni. Przełożyć z patelni do rondla. Rybę można usmażyć wcześniej, przed podaniem położyć na każdym kawałku odrobinę masła i wstawić na 15 minut do nagrzanego piekarnika.

AG i ET

Porady babuni



ZARDZEWIAŁE NOŻE - czyścić przekrojoną cebulą, maczaną w cukrze pudrze. Opłukać zimną wodą i wytrzeć do sucha.

KWASOWOŚĆ BARSZCZU możemy wzmocnić czerwonym winem lub sokiem z cytryny, ale nigdy octem.

FUSY Z HERBATY ZALANE WODĄ NA PATELNI, na której smażyła się ryba, należy doprowadzić do wrze-

nia i odstawić do wystygnięcia. W ten sposób zlikwiduje się przykry zapach ryby.

BLASZKI DO PIECZENIA CIASTA, które mają ślady rdzy, należy posypać grubą solą kuchenną i po 10-15 min. pocierać kawałkiem skóry od słoniny. Rdza zniknie, a blaszki należy dokładnie umyć i starannie wysuszyć, aby uniknąć w przyszłości nowego zardzewienia.

AG i ET

_bez_nazwy//

Zespół Szkół im. A. Średniawskiego
ul. 3 Maja 97b 32-400 Myślenice
Tel.: 12 2720118 Faks: 12 274 35 65
E-mail: sekretariat@sredniawski.pl

Redakcja:
Zózia, Ukash, Motylek, Puchatek,
Strzałka, Pooki, mska, PP, Ania
Gatlik, Ela Piekarz, Iłona Kochan,
Marta Cholewa, Ola Sznajder, Ela
Goryl, Ala Toczek, Ania Twardosz,
Rudy 102, Czorna

Opiekunowie merytoryczni:
Elżbieta Górecka
i Arleta Garbień

*Cicha noc, Święta noc
Cicha noc, święta noc,
Pokój niesie ludziom wszem,
A u źłobka Matka Święta
Czuwa sama uśmiechnięta,
Nad Dzieciątka snem,
Nad Dzieciątka snem.*

*Cicha noc, święta noc,
Pastuszkowie od swych trzód,
Biegną wielce zadziwieni,
Za anielskim głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud
Gdzie się spełnił cud.*

*Cicha noc, święta noc,
Narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu
Niesie dziś całemu światu
Odkupienie win,
Odkupienie win.*

Coś śmiesznego

Kiedy podczas nocy poślubnej młody ksiądz po raz pierwszy całował swą piękną żonę, ani myślał, że oto rozpoczął się, co prawda powolny, ale nieubłagany, proces jej przemiany w ropuchę.

Wiadomość z ostatniej chwili: CBA zatrzymało św. Miłkołaja podczas wręczania korzyści majątkowej!

Wyścig na fotel prezydenta USA to maraton. Dlatego wygrał Kenijczyk.

Taniec - sztuka robienia uników nogami szybciej, niż partner daje radę na nie następować.

Plus, Era czy Orange - myślał sobie rybak wybierając sieci.

To nieprawda, że żonaci żyją dłużej niż single. To tylko się tak potem dłuży...

Pierwsze odczuwalne skutki kryzysu finansowego: zaczęło przychodzić mniej spamu!

Ożeniłem się i poprosiłem w firmie o podwyżkę. Powie-

dzieli mi, że za wypadki poza miejscem i godzinami pracy firma nie odpowiada.

Czasem myślisz, że los się do ciebie uśmiechnął, a to ty go po prostu rozśmieszyleś.

- Jakie 4 podstawowe pojęcia powinien znać współczesny zawodowy muzyk?

- Piano, forte, brutto, netto.

- Kiedy krzesło ma depresję?

- Kiedy nie ma oparcia.